



**14 października w Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie odbyło się uroczyste otwarcie wystawy Urszuli Kurtiak i Edwarda Leya „Sztuka introligatorstwa – nowe techniki, nowe idee”. Ekspozycję będzie można oglądać do 15 listopada br.**

W uroczystości uczestniczyli wybitni goście, wśród nich Andrzej Wajda. Podczas spotkania Janusz Odrowąż-Pieniążek, dyrektor muzeum podkreślił, że wiele autorskich technik zdobienia opraw zaprezentowano tu po raz pierwszy w Polsce.

Ekspozycja obejmuje książki i oprawy artystyczne, które w większości pochodzą z kolekcji prywatnych. Ideą wystawy jest pokazanie, że introligatorstwo artystyczne to jedna z dynamicznie rozwijających się sztuk plastycznych. Prace wykonane przez Wydawnictwo Artystyczne Kurtiak i Ley bezpośrednio nawiązują do historii przedstawionej w danej pozycji literackiej i są efektem nowatorskiego podejścia do sztuki introligatorstwa.

Odwiedzający wystawę mogą zobaczyć m.in. unikatową oprawę akrylową, która zdobi „Starą baśń” J. I. Kraszewskiego. Okładka wykonana została ze skóry nubuk i akrylu, natomiast dublura z nubuku. Na wyklejce z nubuku fakturowanego o lekko błyszczącej fakturze widnieje scena nawiązująca do jednej z ilustracji Andriollego. Wykonano ją w bardzo pracochłonnej technice skóry koronkowej oraz za pomocą tłoczenia filedami i stemplami białą folią. Kapitałka została uszyta ręcznie. Te dwie techniki artystyczne zostały tu pokazane po raz pierwszy.

W kolejnej pozycji tytułowanej „Miód i kolokwinta – antologia poezji staroarabskiej” w polsko-arabskiej wersji językowej zastosowano oprawę typu „jezióra” z użyciem kilku gatunków

skór (fot.). Artyści skorzystali tu z niepowtarzalnej struktury naturalnych brzegów skóry oraz nowatorskiego sposobu zdobienia przy użyciu kamieni jubilerskich w srebrze.

Nawiązującą do magii teatru oprawę książki „Jak wam się podoba” W. Szekspira w wersji polsko-angielskiej wykonano z wielu gatunków skór z reliefami, złoceniami oraz tłoczeniami.

Centralne miejsce wystawy zajmuje akrylowa gabłota zawierająca dzieła zebrane S. Lema. *Jeśli mamy na myśli warstwę fabularną oprawy, to jest to przykład współczesnej oprawy „opowiadającej”, jak ją ktoś niedawno nazwał „erudycyjnej”. Każdy z 34 tomów jest oprawiony indywidualnie, unikatowo. Oprawa nawiązuje symbolicznie do fabuły powieści, któregoś z opowiadań lub tekstów publicystycznych, co zilustrować najtrudniej – mówi Urszula Kurtiak. – Oprócz kreatywności wymaga to dobrej znajomości literatury, krótko mówiąc odczytania. Każdy tom jest więc potraktowany bardzo indywidualnie, jednocześnie elementy wspólne dla wszystkich faktur – przenikające się plamy przypominające księżycowe pejzaże, kosmiczny pył – spajają całość. Techniczna strona tej pracy to szczególnie sposób wykorzystania różnych pigmentów, folii oraz tradycyjne tłoczenie filedami, kliszami, a także intarsja. Użyta skóra daje możliwość uzyskiwania modelunku. W koncepcji tej oprawy ważny był również symboliczny kolor. Brąz „ziemski” w połączeniu z metalizującymi „kosmicznie” srebrnie i miedziano foliami – to wyraża naszą interpretację twórczości Lema.*

Podczas wernisażu artyści otrzymali również nagrodę Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek „Za zasługi” w podzięce za 20-letnią działalność na rzecz książki jako dzieła sztuki, którą w imieniu zarządu PTWK wręczył Tadeusz Górny.

Oprac. DA